

Sygn. akt XXV C 1650/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant : sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu na rozprawie zdalnej w dniu 27 kwietnia 2023 roku w

Warszawie

sprawy z **powództwa A. G. (1) i A. G. (2)**

przeciwko (...) AG z siedzibą w W., prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę;

Ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 17 marca 2009 r. sierpnia 2008 r. zawarta pomiędzy A. G. (2) i A. G. (1) a (...) S.A. Oddział w Polsce w W., którego następcą prawnym jest pozwany – **jest nieważna**.

Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **162.511,52** (sto sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset jedenaście i 52/100) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty.

Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **11.817,00** (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 1650/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 maja 2023 r.

Powodowie - A. G. (2) i A. G. (1) pozwem z dnia 11 maja 2020 r. (data nadania, k.56), skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W., wnieśli o:

ustalenie nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzonej w dniu 12 marca 2009 r.,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie **kwoty 162.511,52 zł** tytułem zwrotu wszystkich uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 12 marca 2009 r. do dnia 27 stycznia 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego w skutek uznania nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzonej w dniu 12 marca 2009 r.,

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższych żądań:

ustalenie nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzonej w dniu 12 marca 2009 r.,

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższych żądań:

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 43.952,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, wskutek uznania § 2 ust. 1 umowy oraz § 9 ust. 2 regulaminu za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów.

Dodatkowo powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pозew, k.3-28v.).

Pozwany (...) z siedzibą w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przesypanych (odpowiedź na pozew, k.63-80).

Pismem procesowym z dnia 22 listopada 2022 r. (data nadania, k.238) pełnomocnik pozwanego na wypadek uwzględnienia przez Sąd roszczenia strony powodowej, na podstawie art. 496 w zw. z at. 497 k.c. podniósł **zarzut zatrzymania** (pismo z 22.11.2022 r., k.225-235v.).

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2023 r. powodowie zostali poinformowani przez Sąd o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i złożyli stosowne oświadczenie (protokół rozprawy, godz. 00:24:55, k.254; 00:38:59, k.255).

W dalszym toku postępowania i przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie A. G. (2) i A. G. (1) w 2009 r. poszukiwali pierwszego w życiu kredytu hipotecznego, celem pozyskania środków na budowę domu jednorodzinnego. W celu uzyskania kredytu powodowie skontaktowali się z doradcą kredytowym- M. G. (1) i M. G. (2), którzy przedstawili im ofertę kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, ponieważ nie posiadali zdolności do kredytu w PLN. Kredyt taki przedstawiany był jako bezpieczny, a wysokość rat była znacznie niższa niż w przypadku kredytu złotówkowego. Pośrednik kredytowy nie tłumaczył powodom, w jaki sposób bank ustala kurs franka szwajcarskiego na potrzeby przeliczeń walutowych w umowie kredytu indeksowanego (przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2023 r. – k.253-256).

W dniu 9 lutego 2009 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny, w którym jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazali 270.000 zł. We wniosku zakreślili jako walutę wnioskowanego kredytu „CHF”. Kredyt miał być przeznaczony na budowę domu systemem gospodarczym (d: wniosek o kredyt hipoteczny – k.85-88v.).

Tego samego dnia powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że będąc świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. W ramach przedmiotowego oświadczenia potwierdzili również, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu (d: oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 09.02.2009 r. – k.90 i 105).

Decyzją kredytową z 11 marca 2009 r. (...) przyznał A. G. (2) i A. G. (1) kredyt w kwocie 270.000 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 480 miesięcy (d: decyzja kredytowa – k.94).

W dniu 17 marca 2009 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...)) oraz A. G. (2) i A. G. (1) (kredytobiorcy) zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną 12 marca 2009 r .

Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu na budowę domu systemem gospodarczym (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 270.000 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,80833% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 3,35 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie

w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1-3 umowy).

W umowie zapisano, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 480 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zaś kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin

i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy) (d: umowa o kredyt hipoteczny z 17.03.2009 r. – k.33-35v. i 96-98v.).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, **w § 2 pkt 2** zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”. W § 2 pkt 17 Regulaminu „stopę referencyjną” zdefiniowano jako stopę, od której zmienności zależy wysokość zmiennej stopy procentowej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu określona jako (pkt b) "LIBOR" – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. (...) 3M – trzy miesiące; Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) ((...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...). W myśl § 2 pkt 18 Regulaminu zaś, „marża banku” to wartość ustalona przez bank, określona w punktach procentowych, która zgodnie z postanowieniami Regulaminu jest składową zmiennej stopy procentowej.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś **stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu,** w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (d: regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 40-44v. i 99-103v.).

Przy podpisywaniu umowy kredytu A. G. (2) i A. G. (1) złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z w/w umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (d: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z 17.03.2009 r. – k.39 i 105).

Załącznikiem do umowy były też Warunki udzielenia elastycznego kredytu domowego. Warunki te przewidywały prawo do korzystania z tzw. rat elastycznych, w tym z prawa do zawieszenia spłaty rat. Obniżenie kwoty raty mogło nastąpić do poziomu nie niższego niż 50 % wartości raty spłaty kredytu, mającej być przedmiotem zmiany na ratę elastyczną; z kolei zwiększenie kwoty raty mogło nastąpić do poziomu nie wyższego niż 200 % wartości raty spłaty mającej być przedmiotem zmiany na ratę elastyczną. Z takiego prawa kredytobiorcy mogli skorzystać 2 razy do roku, a łączna ilość zmienionych rat elastycznych nie mogła przekroczyć w ciągu jednego roku kalendarzowego sześciu rat. Niezależnie od powyższego kredytobiorcy mieli też prawo do zawieszenia terminu spłaty jednej raty w ciągu jednego roku kalendarzowego. Warunki przewidywały także prawo Banku do odmowy realizacji dyspozycji z ważnych

przyczyn, w szczególności m.in. w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę (warunki udzielania elastycznego kredytu domowego z 17.03.2009 r. – k.37-38).

W celu zabezpieczenia spłaty kredytu, powodowie ustanowili na rzecz (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (poprzednik prawny pozwanego) hipotekę kaucyjną do kwoty 540.000 zł na nieruchomości położonej w D., nr działki (...) (d: § 7 ust. 1 pkt 1 umowy, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej z 17.03.2009 r. – k. 36v.).

W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. A. G. (2) ma wykształcenie wyższe zawodowe i w dacie zawarcia umowy był zatrudniony w Zakładzie (...) w B. jako pracownik administracyjno-biurowy. A. G. (1) ma wykształcenie wyższe, w chwili zawarcia umowy pracowała jako specjalista ds. turystyki w (...) w B.. Powodowie do dziś zamieszkują kredytowaną nieruchomość (d: wniosek o kredyt hipoteczny – k.85-88v., przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2023 r. – k.253-256).

Bank dokonał wypłaty środków z tytułu kredytu w czterech transzach: 1) w dniu 26 marca 2009 r. w kwocie 70.000 złotych polskich, która stanowiła równowartość kwoty 24.627,08 franków szwajcarskich (1CHF=2,8424PLN); 2) w dniu 11 sierpnia 2009 r. w kwocie 90.000 złotych polskich, która stanowiła równowartość kwoty 35.117,84 franków szwajcarskich (1CHF=2,5628PLN); 3) w dniu 2 lutego 2010 r. w kwocie 70.000 zł, która stanowiła równowartość kwoty 27.039,56 franków szwajcarskich (1CHF=2,5888PLN); 4) w dniu 19 lipca 2012 r. w kwocie 40.000 złotych polskich, która stanowiła równowartość kwoty 12.120,84 franków szwajcarskich (1CHF=3,3001PLN) (d: zaświadczenie z 31.01.2020 r. – k.50).

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy Prawo bankowe oraz w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego (okoliczność bezsporna).

(...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) S.A. w W. (okoliczność bezsporna).

W dniu 17 lipca 2012 r. strony zawarły Aneks nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny, na podstawie którego zmieniły treść § 5 ust. 7 umowy, który otrzymał następujące brzmienie: „W przypadku kredytu wypłacanego w transzach, termin wypłaty ostatniej transzy nie może przekroczyć 41 miesięcy od dnia zawarcia umowy”. Pozostałe postanowienia umowy pozostawiono bez zmian (d: Aneks nr 1 z 17.07.2012 r. – k.113-114).

Pismem z dnia 23 października 2019 r. pełnomocnik powodów wezwał pozwany Bank do zapłaty dotychczas nienależnie pobranych świadczeń w wysokości 30.282,34 zł oraz nadpłaconych różnic kursowych (spreadów) w wysokości 4.155,44 zł w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania. Niniejsze pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 31 października 2019 r. W odpowiedzi na powyższe, Bank oświadczył, że nie podziela opinii powodów i stwierdza, że twierdzenia przedstawione ww. piśmie uznaje za bezprzedmiotowe (d: wezwanie z 23.10.2019 r. – k.45-47, odpowiedź banku wraz ze wskazaniem daty otrzymania wezwania –k.48-49).

Powodowie A. G. (2) i A. G. (1) dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu w złotych polskich począwszy od 24 kwietnia 2009 r. **W okresie od dnia 24 kwietnia 2009 r. do 27 stycznia 2020 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego banku tytułem spłaty kredytu (kapitał, odsetki, odsetki karne) oraz prowizji łącznie kwotę 162.511,52 zł** (zaświadczenie z 31.01.2020 r. – k.50-54).

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Za podstawę dokonanych ustaleń Sąd przyjął zeznania A. G. (2) i A. G. (1) złożone w charakterze strony, w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, konsumenckiego charakteru umowy, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powodów były zgodne z dowodami z dokumentów, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Wskazać należy, że na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra- Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt VI ACa 245/21).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka A. S. oraz ewentualny dowód z zeznań świadka D. M., zgłoszony przez pozwanego, bowiem okoliczności, do których wykazania zmierzał ten dowód – jak przebieg procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego, sposób funkcjonowania kredytu hipotecznego jako odniesionego do waluty obcej, zasady ustalania kursów wymiany walut, możliwość wyboru oraz zmiany waluty przez kredytobiorcę – pozostawały bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszonego przez stronę powodową, ponieważ fakty związane z wysokością nadpłaty powstałej na skutek stosowania przez bank w umowie kredytu niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, były nieistotne dla rozstrzygnięcia, wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu, natomiast wysokość wpłat powodów na poczet kredytu wynikała z dokumentów złożonych do akt sprawy, a ustalenie sumy wpłat nie wymagało wiadomości specjalnych, lecz wykonania prostych operacji matematycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powodowie w niniejszym postępowaniu domagali się w ramach roszczenia głównego stwierdzenia, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 17 marca 2009 r. zawarta pomiędzy nimi a (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest nieważna oraz zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kwoty 162.511,52 zł tytułem zwrotu wszystkich uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 12 marca 2009 r. do dnia 27 stycznia 2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego w skutek uznania nieważności w/w umowy.

Status Konsumenta

W okolicznościach niniejszej sprawy stronami sporu był po stronie pozwanej profesjonalista w obrocie, tj. bank, zaś po stronie powodowej **konsumenci** w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu w celu uzyskania środków potrzebnych na budowę domu jednorodzinnego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż zaciągnięcie przez powodów przedmiotowego kredytu i budowa domu nie było związane z działalnością zawodową lub gospodarczą powodów, którzy w dacie zawarcia umowy nie prowadzili działalności gospodarczej. Dodatkowo wskazać należy, iż powodowie przez cały okres kredytowania byli traktowani przez pozwanego jak konsumenci, zaś konsumencki charakter umowy nie był kwestionowany przez stronę pozwaną. Powyższe pozwala na przyjęcie, iż w dacie zawarcia umowy powodowie działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Ustalony stan faktyczny wykazał przy tym wprost, że sporne klauzule umowne zawarte zostały we wzorcu umownym, na treść którego powodowie jako konsumenci nie mieli wpływu, a który sporządzony został przez profesjonalistę – pozwany bank. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych nie budził wątpliwości Sądu. Powodowie nie negocjowali umowy zarówno w zakresie kursu sprzedaży stosowanego do obliczenia wysokości raty

kredytowej podlegającej spłacie w złotych, jak i też kursu kupna zastosowanego przez bank do ustalenia wysokości kapitału kredytu wyrażonego w walucie indeksacji.

Przyjęcie przez Sąd, że powodowie zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci, nakłada na Sąd merytoryczny obowiązek udzielenia powodom ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Ocenę zasadności żądania powodów o ustalenie należało rozpocząć od zbadania, czy przysługuje im interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy, gdyż kwestia ta w dużej mierze determinuje wynik sprawy.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona, oraz wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powodom przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych i możliwości wykreślenia hipoteki.

Po rozstrzygnięciu w przedmiocie dopuszczalności ustalenia nieważności umowy w niniejszej sprawie należało ocenić sporną umowę pod kątem jej zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Powodowie jako konsumenci opierali swe roszczenia na twierdzeniu, iż wskazane w pozwie postanowienia umowy kredytowej są nieuczciwe, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne z uwagi na bezskuteczność wskazanych postanowień i w rezultacie nieważność całej umowy. Zapisy te dotyczyły mechanizmu indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu oraz obowiązku informacyjnego banku **tj. § 2 ust. 1 umowy, §3 ust. 1 i 2 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 .1 regulaminu**).

Sąd zbadał zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c.

Należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), **Sąd krajowy zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta**. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) SA v. R. Q. (C-240/98) i (...) SA v. J. P. (C-241/98), J. B. (C-242/98), M. B. (C-243/98) i E. F. (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis oraz patrz: wyrok SA w Warszawie w sprawie VI ACa 185/20).

Zgodnie z najnowszym poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie **III CZP 40/22** „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”

W myśl powołanego wyżej przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;

nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;

kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu kwestionowane w pozwie postanowienia umowy w zakresie mechanizmu indeksacji i ustalania zmiennej stopy procentowej oraz obowiązku informacyjnego banku odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny, transparentny. Ustawodawca wskazał, że „główne świadczenia stron” wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie indeksowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. W umowie kwota kredytu została wyrażona w złotych. Kredyt został uruchomiony w złotych i od początku miał być w złotych spłacany. Środki z kredytu miały powodom posłużyć na budowę domu jednorodzinnego. Pozwany od początku znał wolę powodów co do uzyskania kredytu w złotych.

W niniejszym przypadku należy zbadać, jaka była rzeczywista wola stron umowy co do jej treści. Wzorzec umowny został sporządzony przez bank i zaprezentowany przez osoby działające w jego imieniu, przy czym przed dniem podpisania umowy powodowie nie mieli możliwości szczegółowego zapoznania się z jej treścią. Powodowie nie zostali przez pośrednika i doradcę kredytowego należycie pouczeni o wszelkich ryzykach związanych z kredytem indeksowanym, przedstawianym jako dalece korzystniejszy od kredytu złotowego z uwagi na niższą ratę i niższe oprocentowanie i jako mało ryzykowny. Powyższe okoliczności poprzedzające zawarcie umowy i niewłaściwa informacja ze strony banku powoduje, że pozwany nie może wywodzić żadnych korzystnych dla siebie skutków prawnych z literalnego brzmienia umowy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, na mocy zawartej przez strony umowy wskazano, że **bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 270.000 zł indeksowanego kursem CHF** na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Umowa stron była oparta na wcześniej przygotowanym przez bank wzorze i postanowienia jej nie były indywidualnie ustalone z powodami jako konsumentami, którzy nie mogli mieć rzeczywistego wpływu na treść umowy (art. 385¹ § 4 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu według **kursu nie niższego niż kurs kupna** zgodnie z kursem obowiązującym w pozwanym banku w momencie wypłaty środków w dniu uruchomienia kredytu (**tak w § 7 ust. 4 Regulaminu**). Zapis ten świadczy o nieprecyzyjnym określeniu wysokości kredytu udzielonego przez bank w walucie PLN.

Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, raty spłaty kredytu ustalane były według **kursu sprzedaży** ustalanego w tabeli kursowej banku, obowiązującej w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (**tak w § 9 ust. 2 Regulaminu**). Zapis ten świadczy również o braku jednoznaczności w określeniu w przyszłości przez cały okres kredytowania wysokości uiszczanych przez kredytobiorców rat kredytowych. W momencie zawierania umowy powodom nie była znana wysokość w złotych poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymali pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania umowy ani nawet symulacji przyszłych spłat w złotych, ponieważ nie był znany kurs na przyszłość.

Należy podkreślić, że ani Regulamin ani żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku, a oświadczenia podpisywane przez strony na temat ryzyka związanego z tym kredytem nie zostały poprzedzone rzetelną informacją profesjonalisty, jakim jest bank.

Sąd ustalił, że kwestia wyjaśnienia **opisanymi w § 7 ust. 4 Regulaminu i § 9 ust. 2 Regulaminu mechanizmu indeksacji** z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że powodowie choć posiadają wykształcenie wyższe nie posiadali dostatecznej wiedzy na temat tworzenia tychże kursów w pozwanym banku, jak również tego, że saldo kredytu będzie przeliczane po bliżej niesprecyzowanym kursie. Zawarte przez powodów oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego oraz ryzyka zmiany stopy procentowej nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej

umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorców uwzględniając ich uzasadnione interesy – **tak wskazał ten problem w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I A Ca 766/19.**

Podobnie orzekł **TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C-776-C-782/19**, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

Ponadto w **postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał** stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r., sygn. akt I CSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka, jakie łączy się z kredytem waloryzowanym, w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Przechodząc ponownie na grunt rozstrzyganej sprawy, powodowie wskazywali w toku procesu, że pośrednik kredytowy przy podpisywaniu umowy nie wyjaśniał obrazowo i wyczerpująco, w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczane przez bank i jaki będzie rzeczywisty wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na saldo kredytu w tak długim okresie **kredytowania (klauzula walutowa).**

Powodowie w zakresie przeliczeń kursowych byli zdani na bank w tym sensie, że nie przysługiwały im żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym, nie znali zasad ich tworzenia i nie mogli nawet przewidzieć, jak te kursy będą się zmieniać. Powodowie nie mogli w żaden sposób wpłynąć na wyliczenie wysokości rat kredytu, które obowiązani byli spłacać w PLN, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego, który dodawał spread walutowy do kursów z tabeli **(klauzula przeliczeniowa zawierająca klauzulę spreadową).**

W orzecznictwie panuje jednak pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank **(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSKK 309/18).**

Dominujący jest także w judykaturze pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) **określają główne świadczenie kredytobiorcy** (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził takie stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-1 18/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej w zakresie określenia świadczenia głównego stron.

Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powodów. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznany klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodom wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodowie świadomie wyrazili zgodę. Jak już wcześniej zaznaczono, zawarcie w treści umowy oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko oraz że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko, nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. Węgier i wyrok SN z 29.10.2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać przede wszystkim zapisy w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu zaznaczając, że mechanizm indeksacji został rozproszony w treści zobowiązania przez umieszczenie go w Regulaminie, a nie w umowie, a Regulamin stanowił integralną część umowy, choć jest tylko aktem jednostronnie ustalonym przez bank.

Badanie przesłanek abuzywności postanowień umowy:

Powołany na wstępie artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na

ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powódkę oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Postanowienia spornej umowy naruszają dobre obyczaje i **rażąco naruszają interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość w obrocie, szczerłość, zaufanie, lojalność czy rzetelność w tym rzetelność informacyjna (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

Przenosząc raz jeszcze powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów, stawiając ją przy tym w pozycji biernych uczestników stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego

zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów standardowego oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń (w tym w głównej mierze z zeznań powodów) wynika, iż powodom nie zostały przedstawione jakiegokolwiek symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość jego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorców o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcom gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia im wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie niemogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentom przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były jedynie pośpiesznie podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej i pełnej informacji na temat ich znaczenia i długofalowych skutków.

Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe - indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

W ocenie Sądu klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, która de facto generowała niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanemu konsumentowi wszelkie istotne informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązań finansowych warunek umowy, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. W ocenie Sądu informacje przekazane powodom przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Z ustaleń Sądu wynika, że Tabele kursowe pozwanego banku w marcu 2009 r. powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, zostali oni de facto wykluczeni z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego banku do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C-26/13).

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powodów stwierdzenie pozwanego, że kursy ustalane były w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony, **a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd**, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marże stanowiąca dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu według kursu sprzedaży z tabeli banku. Powodowie sami nie mogli zdobyć takich informacji i oszacować konsekwencji ekonomicznych stosowania różnych kursów bez wiedzy o dodatkowym koszcie obciążającym ich raty w postaci różnic kursowych. Mechanizm działania ryzyka kursowego wprowadzony do umowy stron wymagał szczególnej staranności banku w zakresie wskazania wyraźnych zagrożeń wiążących się z oferowanym rodzajem kredytu na mieszkanie, stanowiące z reguły dorobek życia przeciętnego klienta, i ten obowiązek informacyjny powinien zostać wykonany przed kontraktem w sposób jednoznaczny i zrozumiały, unaoczniając powodowi, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem takiej umowy może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej kwoty niż pożyczona – mimo dokonywania regularnych spłat (patrz: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie w sprawie VI ACa 1185/20).

Reasumując, brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. Rażąco naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19). Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a

równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne – bezskuteczne wobec konsumentów i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać**, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron.

Należy mieć na uwadze normy prawne z art. 385¹ k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści lub zastąpienia innym mechanizmem przeliczeniowym nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

W wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 w sprawie polskiej D. – (...), **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. **Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy**, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc

wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu pozostała treść umowy nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmieniło swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie treści czynności konsensualnej. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku postanowień dotyczących zasad ustalania zmiennej stopy procentowej czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia kwot kredytu i rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote polskie.

Skoro za zasadne Sąd przyjął uznanie klauzuli indeksacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięciem z umowy, to zdaniem Sądu, dodatkowo usunięciu z umowy podlega także wskazana w par. 3 ust. 1 umowy i § 2 pkt 17 oraz § 5 Regulaminu - stawka LIBOR 3M (CHF) warunkująca zmianę oprocentowania w całym okresie kredytowania, o której powodowie zostali powiadomieni. Zaprzestanie ustalania zmiennej stawki Libor przez (...) w L. - podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej - musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co zatem idzie skutkuje nieważnością umowy, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Należy podkreślić, że prawidłowość i rzetelność ustalania m.in. stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści preambuły oraz z art. 36 cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Zdaniem Sądu, brak jest przy tym w systemie prawa polskiego przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do spornej umowy w miejsce postanowień abuzywnych, w tym nie może to być art. 358 § 2 k.c., który jako przepis dyspozytywny obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. i dotyczy przeliczenia świadczeń z ważnych umów z waluty obcej na PLN, a nie odwrotnie jak w niniejszej sprawie, podobnie jak art. 41 Prawa wekslowego, który może być stosowany tylko do zobowiązań wekslowych.

Powodowie poinformowani przed złożeniem pozwu przez swojego pełnomocnika procesowego oraz przez Sąd z urzędu - o skutkach nieważności umowy, wprost odrzucili możliwość zaakceptowania wadliwych postanowień umownych, co umożliwiłoby dalsze wykonywanie umowy w zmienionym kształcie. W swoich oświadczeniach podtrzymali wolę stwierdzenia nieważności całej umowy i rozliczenia nienależnych świadczeń (protokół rozprawy, godz. 00:24:55, k.254; 00:38:59, k.255).

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie powodów i wydał rozstrzygnięcie w zakresie dochodzonego roszczenia o ustalenie i o zapłatę .

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów kwotę kredytu bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r.,

II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

Z zaferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej wynika, iż w okresie od dnia 24 kwietnia 2009 r. do 27 stycznia 2020 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego banku tytułem spłaty kredytu (kapitał, odsetki, odsetki karne) oraz prowizji łącznie kwotę 162.511,52 zł. Wobec tego roszczenie powodów o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w całości. Pozwany nie zdołał podważyć w toku niniejszego postępowania ww. ustaleń i wyliczeń samego banku.

Brak było natomiast podstaw do zasądzenia powyższej sumy pieniężnej solidarnie na rzecz powodów. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy, nie przewiduje solidarności wierzycieli w przypadku przysługiwania wierzytelności małżonkom (art. 370 k.c. dotyczy jedynie solidarności osób zaciągających zobowiązanie dotyczące wspólnego mienia, a więc osób występujących po stronie dłużników). Żaden przepis ustawy nie kreuje też solidarności jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jeden wierzyciel. Równocześnie nie można było przyjąć, że zobowiązanie, mimo że pieniężne, ma charakter podzielny, gdyż przysługuje ono łącznie małżonkom, których łączy ustrój wspólności majątkowej (por. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. MOP nr 3 z 2009 r.). **Zatem kwotę 162.511,52 zł należało zasądzić łącznie na rzecz powodów będących małżonkami.**

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego **zarzut przedawnienia roszczeń powodów.** Sąd orzekający w niniejszej podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że termin przedawnienia roszczeń kredytobiorców związanych z całkowitą nieważnością umowy może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę wiążącej decyzji w tym względzie. W realiach związanych z wykonywaniem przedmiotowej umowy kredytu nie sposób uznać, że powodowie mogli mieć świadomość wadliwości klauzul indeksacyjnych w 2009 r. Podkreślić tu trzeba, że kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r. Wobec tego od czasu powstania u powodów świadomości co do wadliwości klauzul waloryzacyjnych i wynikających z tego roszczeń (co nie mogło mieć miejsca przed 2011 r.) i podjęcia decyzji o wystąpieniu ze stosownymi roszczeniami przeciwko bankowi, co miało miejsce w dniu wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie, nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów nie uległy zatem przedawnieniu w żadnym zakresie.

W toku procesu pozwany w piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2022 r. **podniósł zarzut zatrzymania kwoty 270.000 zł.** W ocenie Sądu, pozwany nieskutecznie powołał się na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c., bowiem podniesienie go stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd podziela w tym względzie poglądy wyrażane w orzecznictwie, że skutkiem uwzględnienia zarzutu zatrzymania byłoby wymuszenie na powodach, którzy korzystają z ochrony konsumenckiej – obowiązku ponownego zgromadzenia całej kwoty uzyskanej z kredytu w celu odzyskania własnego świadczenia nienależnego, w sytuacji gdy świadczenia te są w porównywalnej wysokości, zaś nieważność umowy wynika z narzucenia przez pozwanego powodom klauzuli uznanej za abuzywną. **Taka forma**

ochrony interesów pozwanego, który może skorzystać z zarzutu potrącenia jest sprzeczna z istotą ochrony konsumenckiej wynikającej z dyrektywy 93/13 (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI ACa 395/21).

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). **Powodowie przedstawili do akt sprawy wspomniane wyżej wezwanie do zapłaty z 23.10.2019 r. k. 45 a.s., gdzie powołali się na nieważność umowy, będąc poinformowani o skutkach nieważności przez prawnika, wobec czego Sąd uwzględnił żądanie odsetkowe powodów zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty.**

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie trzecim sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego jako przegrywającego obowiązek zwrotu łącznie na rzecz powodów pełnych kosztów procesu. Koszty strony powodowej niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł wskazanej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.